

# U gwiazdy www. domu



**Z dnia na dzień rośnie w Polsce liczba artystów multimedialnych. Wszyscy zaczynają doceniać potęgę Internetu. Krystyna Janda, która uchodzi za artystkę multimedialną nr 1 w naszym kraju, potrafi wstawać o 5 rano. Po co?**

O tej porze zasiada do komputera i pisze swój internetowy dziennik oraz odpowiada na listy fanów. Osoby wchodzące na jej witrynę ([www.krystynajanda.com](http://www.krystynajanda.com)) gwiazda wita tymi słowami:

- Dotąd myślałam, że opiekuje się mną Bóg i dobry los, a resztę zrobię sama, teraz okazuje się, jak mi tłumaczą dookoła, że bez Internetu nie dam sobie dalej rady.

Tym sposobem Krystyna Janda otworzyła własną stronę www. która - oprócz CV i informacji o aktorce - zawiera kalendarz jej zajęć, felietony, które pisała do miesięcznika „Uroda”

(ostatnio przeniosła się do „Madame Figaro”), listy, jakie do niej przychodzą (wraz z odpowiedziami adresatki) oraz codzienne zapiski.

- Dziś co rano składam do komputera i zapisuję, co mnie gryzie albo co mi przyjdzie do głowy, nawet się do tego zaczynam przyzwyczajać, co więcej, myślę, że gdyby tego nie było, zaczęłoby mi tego brakować - twierdzi gwiazda. - Teraz zdarza mi się nastawiać budzik na piątą rano, żeby wstać, przeczytać i odpowiedzieć na to, co jest w poczcie. Trudno. Jestem kretyńsko obowiązkową osobą.

Na swojej stronie artystka multimedialna nr 1 podaje też odpowiedzi na najczęściej zadawane jej pytania („żeby raz już mieć to z głowy”).

- Jestem kobietą - informuje Janda. - Aktorką. Mam troje dzieci, drugiego męża, trzy psy, jednego kota. 166 cm wzrostu, 37 numer buta, 53 cm obwodu głowy, wagę w porywach od 44 do 60 kilogramów, odchudzam się permanentnie, czyli jem cały czas i za każdym razem myślę, że tym razem to był już ostatni, pałę i nie pałę, to zależy od wielu rzeczy, ale to już uważam za sukces, lubię się, ale nie sądzę, że jestem kimś absolutnie wyjątkowym. Lubię przyjemności, lubię pracować, lubię żyć, uważam, że świat bez mężczyzn byłby nie do zniesienia. Jestem najbardziej normalną osobą ze wszystkich, jakie znam.

Gwiazda podobno często pytana jest o to, jak radzi sobie z domem, dziećmi i pracą równocześnie, toteż ciekawskim odpowiada:

- Nie radziłabym sobie zupełnie, gdyby nie: mama, ciocia, gosposia, mąż, łańcuch ludzi dobrej woli i pieniądze.

Przy okazji ujawnia, że jeździ poobijanym złotym renault megane coupe i sympatyzuje z Unią Wolności. ■ AW

[www.krystynajanda.com](http://www.krystynajanda.com)

## Aktorzy w Internecie

Na portalu Ahoj w dziale Grube Ryby ([www.gruberyby.ahoj.pl](http://www.gruberyby.ahoj.pl)) swoje strony mają też m.in. Krzysztof Pieczyński, Magdalena Cielecka, Zbigniew Zamachowski, Adam Ferency, Danuta Stenka i Artur Żmijewski.

Na uwagę zasługuje strona Adama Ferencgo („Akcja pod Arsenalem”, „Matka Królów”, „Ekstradycja”, „Fuks”). Od razu widać, że aktora cechuje poczucie humoru. We wstępie przyznaje, że został aktorem, bo była to dla niego jedyna dziedzina, w której wiedział, że będzie potrzebny oraz będzie potrafił mówić swoim głosem. Mimo to, całe życie cierpi, że... nie ma talentu poetyckiego. Ma za to bardzo kochającą rodzinę. I nie ma się czemu dziwić - sam jest pełen ciepła. Mówiąc o rodzinie, nie można zapominać o zwierzętach (czyli o kotach), które królują w jego domu. Pozwala im na wszystko - mogą chodzić mu po głowie, a nawet się obrażać.

Co jeszcze Ferency ujawnia o sobie? Że bardzo lubi jeździć samochodem, a prowadzenie auta na długich trasach jest dla niego rodzajem psychoterapii. Poza tym uwielbia boks i ubóstwia piłkę nożną. Jest łakomczuchem i domatorem. Nie cierpi uczyć się języków obcych. Jego największą pasją

jest wydawanie pieniędzy. Przepuszcza każdą sumę, ale, niestety, nigdy nie pamięta, na co...

Strona pierwszej damy polskiego kina, czyli Beaty Tyszkiewicz ([www.art-navigator.com/europe/poland/film/tyszkiewicz](http://www.art-navigator.com/europe/poland/film/tyszkiewicz)) od innych wyróżnia się tym, że posiada sponsora. Gwiazda, jak widać, ma smykałkę do robienia interesów.

Z kolei witryna najbardziej rozchwytywanego polskiego aktora młodego pokolenia, Michała Żebrowskiego ([www.zebrowski.stopklatka.pl](http://www.zebrowski.stopklatka.pl)) cechuje się brakiem aktualności. Zawsze na czasie natomiast jest strona Bogusława Lindy ([www.agsmedia.pl/linda](http://www.agsmedia.pl/linda)).

Niektóre gwiazdy wykorzystują Internet do własnej autoreklamy. Na przykład Magdalena Stuzińska ([www.art-navigator.com](http://www.art-navigator.com)) znana przede wszystkim jako Marcysia Biernacka ze „Złotopolskich”, chwali się swoim sopranem koloraturowym. Od pięciu lat uczy się klasycznego śpiewu operowego u słynnej Bogny Sokorskiej. Do tego aktorka potrafi jeszcze pływać, a nawet gotować!

Inna aktorka, Aleksandra Nlećpielak, ulubienica Władysława Pasikowskiego („Demony wojny”, „Reich”), na swojej witrynie ([www.art-navigator.com](http://www.art-navigator.com))

chwali się patentem sternika jachtowego.

Najciekawsza, najbogatsza i zarazem najdowcipniejsza wydaje się jednak strona aktorki **Anny Majcher** ([www.art-navigator.com](http://www.art-navigator.com)), znanej m.in. z roli karczmarki w „Ogniem i mieczem” Jerzego Hoffmana. W jej vademecum dla wielbicieli można przeczytać: Ulubione powiedzenie - „Kobieta jest jak lilia: subtelny nie ośmieli się jej dotknąć, a przyjdzie osioł i zeżre”. Ulubiony środek lokomocji - samolot albo dorożka, ewentualnie porsche. Zresztą ważniejszy od pojazdu jest kierowca. Ulubiony typ mężczyzny - inteligentny i niezonaty, z poczuciem humoru i rozwodem. Ulubiona dieta - miłość i mężczyzna, którego warto kochać. Rano miłość plus szklanka wody, na obiad miłość plus szklanka wody, na kolację miłość plus lampka szampana. Dieta-cud: miłość bez wzajemności. Ulubione miejsce wypoczynku: Izrael, zwłaszcza Morze Martwe, gdzie najlepiej się wycisza. Ewentualnie łożko, w którym jem, piję, telefonuję, czytam, uczę się roli,... a rzadko śpię.

Anna Majcher zna angielski, rosyjski i francuski. Uprawia wszelkie odmiany sportu: gimnastykę artystyczną i akrobatyczną, pływanie, skoki do wody, narty, sanki, piłkę ręczną i siatkową. ■ AW